

Słownictwo więziennie-łagrowe dotyczące denuncjacji (w kontekście rozważań o faktograficznej wartości historyzmów okresu sowieckiego)

Jarosław Grzegorz Pacuła

Uniwersytet Śląski w Katowicach

jaroslaw.pacula@us.edu.pl

Streszczenie

W artykule odniesiono się do zagadnienia polszczyzny więziennie-łagrowej. Autor skupił się na prezentacji słownictwa należącego do kategorii tematycznej „denuncjacja”. Materiał wyekscerpowano z polskojęzycznych relacji i wspomnień Polaków przebywających w więzieniach i obozach sowieckich. Na jego podstawie zaprezentowano faktograficzny charakter leksyki – dosadnego dowodu zbrodniczego systemu totalitarnego, mechanizmów nim rządzących. W tekście omówiono źródła poszczególnych historyzmów (z reguły będących pożyczkami z ruszczyzny), ich sensy zilustrowano cytatami ze wspomnień więźniarskich. Wywodowi językoznawczemu towarzyszą komentarze odnoszące się do społeczno-politycznych uwarunkowań zachowań językowych w okresie stalinowskim i związanych z donosicielstwem. Autor zwrócił uwagę na fakt, że postawy więźniów są wiernym odzwierciedleniem działań i ich motywacji spotykanych w świecie pozawięziennym i pozaobozowym.

Słowa kluczowe: słownictwo, polszczyzna więziennie-łagrowa, faktografia, donosicielstwo

Abstract

Denunciation Lexis of Polish Inmates of Soviet Prisons and Camps (in the Context of Considerations of the Factual Value of Historical Terms from the Soviet Period)

The article discusses the issue of Polish as it functioned in Soviet prisons and camps. The author presented the lexis belonging to the thematic category of "denunciation". He excerpted material from the stories and memories of Polish inmates. The author presents the factual character of the gathered historical terms – he claims that the words are robust evidence of the criminal nature of the totalitarian system and its mechanisms. The author discussed sources of individual lexemes in the text (they are mainly Russianisms), and illustrated them with quotations from prisoners. The linguistic argumentation in the text is accompanied with comments on sociopolitical conditions of the denunciation-related linguistic behaviours in the Stalinist period. The author emphasized the fact that attitudes of prisoners closely reflected the actions and motivations of people living in the world outside of prisons and camps.

Keywords: lexis, Polish language in Soviet camps, factography, denunciation

1. Wstęp

W artykule przedmiotem obserwacji uczyniono leksykę należącą do kategorii tematycznej „donosicielstwo”, a wyekscerpowaną z polskich relacji z pobytu w sowieckich więzieniach i łagrach. Słownictwo to stanowi swoisty dokument egzystencji więźniarskiej, odzwierciedla realia trudów codzienności, dowodzi zasad współżycia osadzonych. W artykule omówiono źródła poszczególnych jednostek słownikowych oraz zilustrowano ich sensy fragmentami wypowiedzi ofiar system sowieckiego (zachowano w nich pisownię oryginalną, a są one odpowiednio długie, ponieważ w przypadku sytuacji ekstremalnych mówienie o poszczególnych słowach w oderwaniu od charakterystycznych dla nich kontekstów jest niepełne, a nawet może prowadzić do nieporozumień). Sensy obecne w ruszczyźnie GUŁagu, a więc siłą rzeczy przeniesione na grunt polszczyzny więziennie-obozonej, ustalono na podstawie opracowań notujących słownictwo katorżników i łagierników¹. Niniejszy tekst koresponduje z opracowaniami poświęconymi językowi polskiemu funkcjonującemu w ekstremalnych sytuacjach zniewolenia totalitarnego (np.: Kuraszkiewicz 1947; Wesołowska 1996; Pluta 1975; Kania 1976; Pacuła 2007: 427–436, 2012: 407–417, 2018; Ostaszewska 1996: 328–336), jak też z publikacjami poświęconymi oddziaływaniu ruszczyzny radzieckiej na polszczyznę w ogóle (np.: Bartnicka 1990: 557–563; Pihan-Kijasowa 1999: 117–124, 2005: 315–325; Graczykowska 2007, 2012, 2013, 2014; Mędelska-Guz, Marszałek 2000a, 2000b; Mędelska 2008)².

2. Społeczno-polityczne podłoże denuncjacji w okresie sowieckim

Powszechnie wiadomo, że jednym z głównych celów propagandy stalinowskiej było rozpowszechnianie postawy donosicielstwa, by w ten sposób poddać społeczeństwo totalnej kontroli. Akceptacja władzy dla wszelkich form denuncjacji miała jednak także inny, niejako wtórny wymiar – pisanie przez obywateli skarg, zażaleń, krytycznych opinii na temat sąsiadów itd. pozwalało rozładować społeczne niezadowolenie związane z prowadzoną polityką, wypełniało niemożność oficjalnego zademonstrowania sprzeciwu, publicznego wyrażenia

¹ Wykaz wykorzystanych słowników i skrótów zastosowanych w tekście zamieszczam na końcu tekstu.

² W artykule systematyzuję problemy zasygnalizowane i częściowo zawarte w pracy: Pacuła (2018).

własnych opinii, poskarżenia się na niedolę (zob. Nérard 2008). Donoszono nie tylko z przekonania, ale także ze strachu, z naiwności, z podłości. Denuncjacja, wpisująca się w proces *pieriekowki* – *przekuwania ludzkich dusz* (ros. *перековка человеческих душ*), *przekuwania ludzkich charakterów* (ros. *перековка человеческих характеров*), stała się jednym z wyznaczników działania „nowego człowieka” (*homo sovieticus*) (zob. m.in. Imos 2007: 416–424, Heller 1988). Donosicielstwo stało się jednym z głównych narzędzi w zniewalaniu „wrogów” ideologii komunistycznej – było narzędziem kształtowania idealnego *człowieka sowieckiego*, choć jednocześnie stanowiło instrument pozbawiania go godności, odbierania mu szansy na żywienie wyższych uczuć, zmuszania do hołdowania antywartościom (rozumianym jako krzywdy wynikające z podjętych decyzji, będące efektem jakiegoś postępowania). Idea donoszenia na innych ogarnęła wszystkie grupy społeczne i wszystkie miejsca, również więzienia i obozy. I nie powinno to dziwić, wszak – jak pisze jeden z byłych polskich więźniów, Mieczysław Kumorek – w „rzeczywistości sowieckiej” cały system zniewalania człowieka przypominał „matrioszkę”, więc więzienia i łagry były jedynie mniejszymi kopiami większej, złożonej całości:

Było to więzienie w więzieniu, a raczej dno w trójczłonowym więzieniu, podobnym do drewnianych bab czy szkatulek, mieszczących w sobie coraz to mniejszą babę lub szkatułkę. Największym bowiem więzieniem był system stalinowski, który mieścił w sobie mniejsze więzienia – obozy koncentracyjne lub miejsca odosobnienia za murami – a wewnątrz każdego z nich znajdowało się najmniejsze więzienie, stworzone już przez kryminalistów, którzy z całą bezwzględnością rządzili nim prawem silniejszego i skazywali głównie więźniów politycznych na dodatkowe wyrzeczenia, kary i cierpienia.

(Kumorek 1990: 297)³

O powszechnym w okresie sowieckim zjawisku *stukaczestwa* (ros. *стукачество* ‘donoszenie’) mówi też inny z byłych więźniów:

Komunizm rodzi bierny opór olbrzymiej większości społeczeństwa, niezadowolonego z drastycznych przemian, które przyniosły nędzę i głód. Żeby przełamać te inercję mas, państwo zmuszone jest do uruchomienia olbrzymiego, kosztownego aparatu propagandowego. Stąd to, nieznani na całym świecie, wospitaciele, politruki, stachanowcy, brygadierzy, oraz normy i procenty. Powszechne niezadowolenie stwarza konieczność zwiększenia ilości więzień i utworzenia obozów koncentracyjnych dla milionów. Państwo, które jest właścicielem wszystkiego,

³ Spis cytowanych źródeł zamieszczam na końcu opracowania.

musi z kolei rozbudować w nieskończoność system pilnowania swoich obywateli. Kreuje więc warstw ludzi nieproduktywnych, darmozjadów, gardłaczy. Dlatego w żadnym państwie na świecie niema tylu mówców, co w Zw. R. Żaden prywatny przedsiębiorca w państwie kapitalistycznym nie jest taki bezwzględny, nie wyzyskuje w tak niehumaniczny sposób robotnika, jak to czyni sowiecki brygadier w myśl hasła: wszystko dla dobra państwa. Obojętne, czy brygadier w kołchozie, fabryce, czy w obozie koncentracyjnym. Sowiecki brygadier, to pan życia i śmierci nieszczęśliwych robotników-niewolników.

(Zbrucz 1953: 124–125)

Wypada przy tym zaznaczyć, że w sowieckich tiumach i łagrach los donosicieli był przewidywalny – jak wynika z lektury wspomnień więźniarskich, często po ich zidentyfikowaniu inni osadzeni wykonywali na nich wyrok śmierci, zgodnie z powszechnie znaną w rosyjskich „miejscach zakłuczenia” zasadą – *za donosicielem siekiera chodzi* (ros. *за стукачом топор гуляет*). Piszą o tym między innymi Barbara Skarga (2008: 158–159), Edward Polak (1992: 121) i – wspomniany już – Mieczysław Kumorek (1990: 165). Ze świadectw tych wynika, że w obozach i więzieniach donoszenie było ceną za zdobycie lepszej, lżejszej pracy czy otrzymanie dodatkowej porcji żywienia. Skazani denuncjonowali, chociaż było to postępowanie nierozsądne, bo zazwyczaj kończyło się ich niespodziewaną śmiercią – karą wymierzoną przez innych więźniów, w najlepszym przypadku – ostracyzm.

3. Leksyka związana z denuncjacją

Prezentację zgromadzonego materiału wypada zacząć od określenia *niedonos* (ros. *недонос* – jako derywat od oficjalnego *niedoniesienie* [*недонесение*]), które wiąże się z ukrywaniem, niedoniesieniem o jakimś przestępstwie lub jakimś działaniu, które za przestępstwo może być przez władze uznane (a zgodnie sowieckim prawem mogło to być w zasadzie wszystko). Jeden z Polaków wspomina początek śledztwa prowadzonego w jego sprawie:

Wyjaśnił [aresztujący – J.P.], na podstawie których paragrafów mnie aresztowali: par. 54 USSR – p. 1a – zdrada stanu, szpiegostwo (w moim przypadku – na rzecz Rumunii); p. 6 – wroga propaganda; p. 10 – przynależność do tajnej organizacji wrogiej ZSRR; p. 12 – „niedonos” – czyli ukrywanie, niedoniesienie o przestępstwie. W południe przyjechał samochód osobowy, którym odstawiono mnie do więzienia. Strażnik odprowadził mnie do celi pojedynczej, w której było tylko krzesło.

(Brod 1997: 184)

Innymi określeniami, dość często spotykanymi w relacjach z więzień i obozów, są: *stukać* ‘donosić, zawiadamiać władze, przełożonych o rzeczywistych lub zmyślonych czyichś przewinieniach’ (ros. *смыкать/ смычать*) i *zsuczyć się* ‘zgodzić się na współpracę z organami ścigania lub władzami więzienia i obozu; zostać donosicielem; złamać zasady obowiązujące między więźniami’ (ros. *ссычуться*)⁴, a także derywowane od nich: *stukanie* i *zsuwanie się*. Oto ilustracje tekstowe wspomnianych jednostek:

Jest prawdą, że wśród tak zwanych „prydureków” często można było spotkać „stukaczy”. Nie znaczy to jednak, aby każdy „prydurek” musiał „stukać”.

(Herling-Grudziński 1997: 39)

Na nasz punkt, do sąsiedniego baraku przywieziono „sukę”. [...] Znali się wszyscy [...]. Dlatego też ogłaszano po całym Związku Sowieckim, że taki a taki „zsuczył się” – stał się suką.

(Bilewicz 1989: 204)

Urka, który się „zsuczył”, a więc pracuje na chwałę obozu jako nariadczyk, komendant, brygadier, jest mile widziany, bo utrzyma lepszy porządek niż stu nadzorców. Bezwzględny, umie wymusić posłuszeństwo.

(Skarga 2008: 36)

Wszelkie wyłamanie się z obowiązujących reguł, zwłaszcza „zsuwanie się”, czyli pójście na współpracę z władzami lub przystąpienie do pracy, karane było wyklęciem z klanu.

(Dakiniewicz 1992: 149–150)

Z omawianym problemem łączy się dość liczna grupa nazw osób. Dominowanie w materiale nazw osobowych prawdopodobnie wynika z faktu, że bezpredensowość rzeczywistości zniewolenia opiera się na wyraźnych dychotomiach, bez barw pośrednich: albo jest się w niej jednym z wielu skazanych, podziela się wspólnotę losu i postępuje według ogólnie przyjętych w grupie wartości, zasad, albo też jest się poza wspólnotą, a wtedy wystąpienie poza przyjęte normy grupowe jest wyraźniej dostrzegane, napiętnowane i przez to dobitniej akcentowane. Zauważmy bowiem, że chociaż donosiciele w środowisku więźniarskim nie było więcej niż „swoich”, to częściej zwracano uwagę właśnie na nich, bo przekraczali przyjęte, acz niepisane,

⁴ Nie spotkałem się w polskojęzycznych relacjach z innymi obozowymi synonimami *donosić*; notuje je Ross: *kapat’* (*капать*, pol. *kapać*), *piet’ w melodju* (*петь в мелодию*, pol. *śpiewać na melodię*), *sieksotit’* (*сексотит*), *fukat’* (*фукать*, pol. *fukać, dyszeć*), *dut’* (*дуть*, pol. *dąć, dmuchać*).

normy egzystencji więziarskiej, byli odszczepieńcami, których należało stygmatyzować także językowo. To należałoby uznać za podłoże antropocentryzacji słownictwa należącego do omawianej kategorii tematycznej – zawsze bowiem człowiek nazywa to, co go bezpośrednio dotyczy, co o tym myśli, co w związku z tym czuje, a więc to, co powinno i musi być nazwane (zob. Batko-Tokarz 2017: 149–156). W źródłach natknięto się na następujące określenia donosicieli⁵:

- *seksot/ siksot* ‘tajny współpracownik organów śledczych bądź władz więziennych lub obozowych’ (ros. *сексот/ сиксот* ‘donosiciel, informator’ ← *секретный сотрудник* ‘tajny pracownik’):

Łagiernik bowiem dla celów „reedukacji” powinien być zawsze pod stałą kontrolą nie tylko „ideologicznych” wpływów wychowawczych, ale też pod stałą kontrolą. [...] zadanie *opera* polegało na czuwaniu nad swoiście pojętą prawomyślnością ideologiczną w całym obozie, według najbardziej wypaczonych norm. Pracę swą wykonywał przez zbieranie informacji od siatki donosicieli, zwanych *seksotami* (kapusiami), do której nieustannie werbował kandydatów wszędzie, gdzie tylko mógł. gdzie tylko mógł. W razie odmowy używał najczęściej rozmaitych środków przymusu, żeby nie tylko złamać opór delikwenta, ale wykończyć go psychicznie i zniszczyć fizycznie.

(Kopisto 1990: 208)

Wszystkie przedsiębiorstwa, wszystkie kompanie usiane są tajnymi współpracownikami ISO – „Seksoty” (siekretnyje sotrudniki). Nawet w każdej celi niemal jest „seksot”. Czujne oczy i uszy ISO są wszędzie, śledzą wszędzie, czy się nie zakrada na terenie obozu „kontrewolucja”. Naturalnie, donosy bywają i fałszywe.

(Olechnowicz 1990: 66)

Czarniecki uprzedził mnie, że ze wszystkimi można swobodnie rozmawiać. Między tymi ludźmi są także „siksoty” lub „stukacze”.

(Burzyński 1993: 317)

⁵ W rosyjskojęzycznych wspomnieniach występują także inne określenia donosicieli (nie spotkano się z nimi w relacjach Polaków): *zvonar* (*звонарь*, pol. *dzwonnik*, Ross), *stuczewiło* (*стучевило* ← *стучать*, Ross), *stukaczicha* (*стукачи́ха* ← *стукач* ← *стучать*, Ross). Ponadto źródła rosyjskie notują następujące żartobliwe powiedzenia: *Лагерный октет – семеро дуют, один стучит*. (pol. *Obozowy oktet – siedmioro dmie, jeden stuka*. – zob. Шаламов 1998: 387, Ross), *Хотя и не плотник, а стучать охотник*. (pol. *Chociaż nie cieśla, a stukać lubi*. – zob. Солженицын 2000: 337, Ross).

Tak zwani „seksoci”, czyli „stukacze” (kapusie) byli niemiłosiernie likwidowani. Sposób przeprowadzania akcji likwidacyjnej wskazywał, że musiała tutaj działać konspiracja Ot... zginął człowiek i nigdy nikt nie dowiedział się, kto go zabił! Rzekomo nic się nie dzieje... ludzie idą i idą. Dopiero, gdy przejdą, można zobaczyć leżącego z rozplataną toporem głową W jednym roku naliczyliśmy osiem wypadków w taki tajemniczy sposób wykonanych wyroków.

(Polak 1992: 121)

- *stukacz* ‘osoba osadzona w celi z innymi więźniami, stukająca w drzwi celi na znak, że ma do przekazania ważną informację dotyczącą innego więźnia; denuncjator’ (ros. *стукач* ‘kapuś’ ← *стучать/ стукать* ‘dosłownie: stukać; przenośnie, w gwarze przestępczej: donosić’):

Dyskrecja! Oto zasada obozowego życia. Pytać o cokolwiek nie należy do dobrego tonu. Nie próbuj wiedzieć więcej, niż trzeba. Skąd to masz, kto ci to dał, za co siedzisz, oto próbki zdań wyrzuconych z więziennego języka. Takimi rzeczami interesuje się tylko głupiec albo *stukacz*. I jeden, i drugi naraża się niebezpiecznie. Z głupcem nikt się nie liczy i może łatwo zginąć. Życie *stukacza* jest zawsze krótkie i nawet etap nie zdoła go uratować. Ustna wiadomość przenika mury i tysiące kilometrów z obozu do obozu. Prędzej czy później *stukacza* dogoni i znajdą się ci, którzy dawny wyrok wykonają.

[...] Byli też tacy, którzy sprzedawali się za lżejszą pracę, dodatkową *pajkę* i paczkę papierosów. *Stukaczy* robił z nich głód i słabość charakteru. Było to postępowanie nierozsądne. W wielkich obozach mogło się skończyć nagle śmiercią pod toporem *urki*. W *speclagach* rozszyfrowany przez kolegów *stukacz* tracił przywileje i szedł do najgorszej roboty. [...] *Stukacze* nie byli cynikami, choć można ich na pewno nazwać zdrajcami obozowej społeczności. To byli ludzie, którym nieszczęście lub lęk przed nim zżarły serce i wstyd. Nie było w nich buty, raczej strach przed demaskacją, a demaskowali się tak szybko.

(Skarga 2008: 53, 158–159)⁶

Pamiętam, kiedy raz słyszałem, jak krzyczał pokłuty nożami kierownik „stołowej” [...] – później i spać nie mogłem, i zawsze strach na mnie napadał, że Imnie tak zakłują. [...] W ciągu pół roku, od czerwca 1951 roku do początku 1952 roku, zginęło najwięcej zabitych nożami, ale i siekierkami, i innymi narzędziami – około 40 osób. Mieli to być „stukacze”, to znaczy szpiedzy dla władzy, ale

⁶ Z przywołanym przez Barbarę Skargę „demaskowaniem” donosicieli i współpracowników władz łączą się dwa żartobliwe powiedzenia więziennie-obozowe, z którymi nie spotkano się podczas lektury polskich relacji, choć powszechnie występują we wspomnieniach rosyjskich: *За стукачом топор гуляет или.* (pol. *Za stukaczem (donosicielem) siekiera chodzi.* Ross), *Стукач гуляет с топором за спиной.* (pol. *Stukacz (donosiciel) chodzi z toporem za plecami.* Ross).

popadali różni, czasem zupełnie nie ci, których wewnętrzna podobna organizacja skazywała na śmierć.

(Ryżko 2010: 38–39)

Zaczęła się mną opiekować i uczyć, żebym z nikim w baraku nie rozmawiała, bo pełno tu stukaczek i prostytutek, i z nikim się nie kontaktowała.

(Mane 2000: 312)

– *kapuś* ‘jw.’:

Od 13 października 1940 roku [...] siedziałem w więzieniu kijowskim na Korolenki. [...] Jeśli nie siedziałem sam, miałem przy sobie zawsze „kapusia”, jak nazywają w więzieniu donosiciela – więźnia, będącego na usługach zarządu więziennego. Cokolwiek się mówiło w celi, dochodziło w ten sposób do władz.

(AR 1994: 224)

– *nasiedka* ‘donosiciel celowo osadzony w celi z innymi więźniami, którego zadaniem było zdobycie sympatii osadzonych, by później zdawać władzom lub śledczym relacje z rozmów i zachowań inwigilowanych’ (ros. *наседка* ‘kwoka’):

Wiedziałem już wówczas i ja, że w wielu celach istnieli specjalnie nasłani i nieraz bardzo niewinnie wyglądający szpicle, werbowani nieraz spośród tychże samych więźniów, tzw. „nasiedka” lub „stukacz”. Obowiązkiem takiego było wyciągać współwięźnia na rozmówki i szczerłość, prowokując wyznanie tego, co władzy śledczej było potrzebne [...].

(Jaroszyński 1987: 30)

– *kwoka* ‘jw.’:

Oskarżony byłem za zorganizowanie buntu jednego plutonu i przygotowanie buntu na większą skalę. Później dowiedziałem się, że jeden z aresztowanych, który siedział ze mną (był z innej ziemianki) był *kwoką* tzn. szpiclem i moje słowa o solidarności mojej grupy przekazywał NKWD-zistom [...].

(Malinowski 2002: 336)

– *suka* ‘w języku więźniów kryminalnych: lekceważąco o osobie współpracującej ze śledczymi albo o kimś wysługującym się administracji obozowej lub więziennej’ (ros. *сука* ‘suka’):

Szpiclujących, nie zrzeszonych złodziei nazwano *sukami*.

(Głowala 1990: 60)

W ukryciu wcinałyśmy jak najwyszukańszy przysmak tę postniutką kaszę, ciesząc się nawzajem miłą kompanią, gdy weszła dyżurna od naczelstwa, niejaka Zinka – suczka i zausznica donosicielka i zawezwała mnie na wartownię.

(Geniusz 2012: 197)

Zasadniczo wszystkie przywołane jednostki leksykalne są refleksami słownika rosyjskich gwar przestępczych. Poniżej ponownie przytoczono poszczególne słowa, opatrując je komentarzami dotyczącymi występowania ich w rosyjskich słownikach żargonowych, szczególnie leksykonach gwar przestępczych, oraz w słownikach ogólnych (historycznych i współczesnych). I tak: *stukać* w sensach: ‘wydawać; donosić, przekazywać wiadomości agentom’, notują: POT, BM, WINO, BBJU, ROSS, GRA; *zsuczyć się* jako ‘stać się tajnym informatorem, donosić na kogoś lub o czymś’ odnotowują: BM, POT, BBJU, GRA; *stukacz* w znaczeniu ‘informatorem’ przytacza POT, a w sensie ‘donosiciel’ notują SNIE, WINO, BBJU, ROSS, GRA, JELI; *nasiedka* w znaczeniu ‘więzień specjalnie osadzony w celi z innym więźniem, aby dowiedzieć się czegoś dla śledczych, władz więziennych’ notują BBJU, ROSS, GRA, z kolei jako ‘donosiciel, człowiek gotowy kogoś wydać dla korzyści’ przywołuje JELI; *suka* w sensie ‘osoba ze średniej kasty więziennej’ odnotowuje FAB, w znaczeniu ‘osoba donosząca na swoich’ przywołują BM, POT, jako ‘złodziej, który nawiązał współpracę z milicją i tym samym naruszył złodziejskie prawo’ notuje SNIE, ze znaczeniem ‘ktoś, kto splamił honor przestępcy, złamał zasady’ przytaczają BBJU, ROSS, a jako ‘współpracownik organów śledczych’ wyraz występuje w BBJU, GRA; *zsuczonyj* ze znaczeniem ‘donosiciel, donoszący na swoich’ znajdziemy w POT, GRA, natomiast w sensie ‘profesjonalny złodziej, który złamał zasady panujące w grupie’ notuje go GRA.

Warto zauważyć, że wśród wyekscerpowanych z polskojęzycznych wspomnień więziennolagrowych znalazły się także, acz w niewielkiej liczbie, określenia brzmiące rodzimo. W rzeczywistości są to jednak zapożyczenia (kalki) semantyczne asocjacyjne (zob. Karaś 1996: 248; Obara 1989: 61). Chodzi tutaj m.in. o następujące jednostki:

- *suka* ‘więzień kryminalny, który odstąpił od zasad obowiązujących przestępców; w języku więźniów kryminalnych: lekceważąco o osobie współpracującej ze śledczymi albo o kimś wysługującym się administracji obozowej lub więziennej’ (ROSS, BBJU) – por. a) pol. *suka* 1. ‘samica psa’ SDOR, USJP, 2. ‘samica ssaków drapieżnych spokrewnionych z psem’ SDOR, USJP, 3. ‘potoczne określenie samochodu do przewożenia więźniów lub aresztowanych’

- USJP, 4. ‘wulgarnie o kobiecie źle prowadzącej się’ USJP, b) ros. *цыка* 1. ‘samica psa lub innego ssaka z psowatych’ USZ, OŻEG, JEF, 2. ‘łańcuch przy kotwicy’ USZ, 3. ‘wulgarnie o kobiecie’ OŻEG), 4. ‘łajdak’ OŻEG, 5. ‘wulgarnie o kimś’ JEF, 6. ‘osoba ze średniej kasty więziennej’ FAB, 7. ‘osoba donosząca na swoich’ BM, POT, 8. ‘złodziej, który nawiązał współpracę z milicją i tym samym naruszył złodziejskie prawo’ SNIE, GRA;
- *kwoka* ‘donosiciel celowo osadzony w celi z innymi więźniami, którego zadaniem było zdobycie sympatii osadzonych, by później zdawać władzom lub śledczym relacje z rozmów i zachowań inwigilowanych’ (ROSS, BBJU) – por.: a) pol. 1. *pot.* ‘ktoś bardzo gadatliwy, lubiący dużo mówić’ SDOR, USJP, 2. ‘kura w okresie wysiadywania jaj i wodzenia piskląt’ SDOR, USJP, 3. *pogard.* ‘o kobiecie złośliwej, dokuczliwej i gderliwej’ USJP, b) ros. 1. ‘kura, która wysiaduje albo już wodzi kurczęta’ KUZ, USZ, OŻEG, JEF, 2. ‘z odcieniem żartobliwym o kobiecie całkowicie poświęcającej się dzieciom’ JEF, 3. ‘donosiciel; człowiek niegodny zaufania, gotowy kogoś wydać’ JELI, 4. w sensie obecnym w tiumach i łagrach notują POT, GRA (nie notują POP, TRA, BM, LEB, SNIE);
- *stukać* ‘stukać w drzwi celi na znak, że ma do przekazania ważną informację dotyczącą innego więźnia; denuncjować’ (WINO, BBJU, ROSS) – por.: a) pol. 1. ‘uderzając czymś w coś twardego, spowodować charakterystyczny odgłos’ SDOR, USJP, 2. ‘o przedmiocie: wydać charakterystyczny odgłos wskutek uderzenia lub obicia się o coś’ SDOR, USJP, 3. *pot.* ‘uderzyć samochodem w kogoś lub w coś’ USJP, 4. *pot.* ‘uderzyć kogoś’, 5. *pot.* ‘zastrzelić kogoś’ USJP, 6. *pot.* ‘pozbawić kogoś jakiejś sumy pieniędzy’ USJP, b) ros. 1. ‘uderzyć z dźwiękiem’ KUZ, USZ, OŻEG, 2. ‘uderzyć kogoś’ KUZ, 3. ‘zabić kogoś’ OŻEG, KUZ, USZ, 4. ‘potocznie o donoszeniu’ KUZ, 5. ‘wydawać; donosić, przekazywać wiadomości agentom’ POT, BM, BBJU, GRA, 6. ‘mówić żargonem’ POT, GRA, ‘rozkazywać’ POT, GRA (nie notują POP, LEB i JELI).

Jak widać, również wyrazy formalnie podobne lub tożsame względem istniejących w ruszczyźnie uzyskały nowe znaczenia. Rodzime słowa uległy zmianom semantycznym pod wpływem słów rosyjskich, w których takie przesunięcia znaczeń już nastąpiły, a więc neosemantyzmów rosyjskich. Warto przy tym podkreślić, że rosyjskie neologizmy mają znacznie dłuższą historię – pochodzą z czasów wcześniejszych niż okres pojawienia się instytucji GUŁagu (przywołane notacje słownikowe dowodzą, że występują w rosyjskich socjolektach przestępczych już w XIX wieku), ale właśnie na gruncie ruszczyzny więźniarsko-zesłańczej doszło do modyfikacji ich sensów i za jej pośrednictwem trafiły one do polszczyzny GUŁagu.

Jest jeszcze jedna sprawa, o której należy wspomnieć. Otóż nawet tak nieliczna grupa słownictwa przywołanego w niniejszym tekście zdaje się potwierdzać, że: po pierwsze, polski język więziennie-obożowy to język w dużej mierze składający się z poprzekręcanej ruszczyzny i tzw. matu (mowy rosyjskich przestępców), po wtóre z kolei, często te słowa mają charakter internacjonalny i intersocjolektalny (interżargonowy)⁷ (por. pol. żarg.: *kwoka* ‘kobieta’ KA, ‘skład sędziowski’ KA, STGP, *stukać* ‘uczyć się’ KA, ‘mówić językiem przestępców’ KA).

4. Podsumowanie

Słownictwo zaprezentowane w niniejszym tekście trzeba potraktować jako historyzmy – sowietyzmy (por. Kleszczowa 1994: 25–31), które wpierw pojawiły się w ruszczyźnie ogólnej (ruszczyźnie radzieckiej) i – po przejściu na grunt „gułagomowy” – przedostały się do polszczyzny funkcjonującej w GUŁagu). Miał rację Sołżenicyn, pisząc, że „[w]iele wyrażień zrodzonych na Archipelagu, wyrwało się na szerokie rozłogi języka rosyjskiego i rozbiegło się” (Sołżenicyn 2010b: 315).

Autor artykułu przedstawił zagadnienie, łącząc je z głębokim przekonaniem, że język jest najdoskonalszym nośnikiem pamięci i rezonatorem historii – tej wielkiej, globalnej i tej małej, związanej z doświadczeniami, przeżyciami jednostek (zob. Pacuła 2014: 227–252). Przytoczoną leksykę należy więc potraktować jako fakt językowy i historyczny zarazem – jako werbalny dowód funkcjonuje też w roli dokumentu przeszłości, utrwalając destrukcyjny charakter działań sowieckich zmierzających do całkowitego zniewolenia człowieka i sterowania jego zachowaniami (*nota bene* – przez działanie językowe, jakim jest donos).

Słowa omówione w artykule obrazują nie tylko zasady i postawy typowe dla egzystencji więziennie-obożowej, ale – jeśli uwzględni się fakt, że ta właśnie egzystencja jest wiernym odbiciem rzeczywistości sowieckiej w ogóle (każdy łagier – jak twierdzą byli więźniowie – w swojej strukturze „był miniaturą występnego państwa” [Urbanowicz 1994: 308]) – odzwierciedlają ważne aspekty życia w systemie totalitarnym, dokumentują istnienie kluczowego mechanizmu budowania i funkcjonowania państwa totalitarnego: opieranie się na ciągłym kontrolowaniu obywateli i wymuszaniu na nich przyjmowania określonych postaw (wedle powszechnie znanej sowieckiej zasady: *Będzie człowiek, znajdzie się i akt oskarżenia./ Będzie człowiek, znajdzie się i powód aresztowania./ Będzie człowiek, znajdzie się i paragraf./ Dajcie mi*

⁷ Termin *interżargon* odnoszę do obecnego w różnych rodzimych socjolektach wspólnego słownictwa i przenikania do polszczyzny potocznej leksyki należącej do odmian środowiskowych języków obcych (por. Grabias 1994: 242–243, Baudouin de Courtenay 1908: XIII).

człowieka, a paragraf się znajdzie. [Был бы человек, дело найдется./ Был бы человек, статья найдется]⁸) Znana była bowiem fraza *znał, a nie wskazał* (знал а не сказал BIELO), odnosząca się do czynu zwanego *niedonossem* (zob. BIELO), traktowanego jako przestępstwo, bo wynikającego z obowiązku *stukaczestwa* (zob. BIELO)⁹.

Wykaz słowników wraz z rozwiązaniem skrótów zastosowanych w tekście

BVJU – Балдаев, Данциг С., Белко, Владимир Н., Юсупов, Ильдар М. (ред.) (1992) *Словарь тюремно-лагерного-блатного жаргона (речевой и графический портрет советской тюрьмы)*. Москва: Края Москвы.

BIELO – Беловинский, Леонид (ред.) (2015) *Энциклопедический словарь истории советской повседневной жизни*. Москва: Новое литературное обозрение.

B-JA – Бен-Яков, Броня (ред.) (1982) *Словарь аргот ГУЛага*, Франкфурт-на-Майне: Посев.

BM – [оргасowanie zbiorowe] (1923) *Блатная музыка. Словарь жаргона преступников. Издание управления уголовного розыска республики*. Москва: НКВД.

BSE – Прохоров, Александр М. (гл. ред.) (1969–1978) *Большая советская энциклопедия. Третье издание*. Москва: Советская Энциклопедия.

DAL – Даль, Владимир И. (ред.) (1882) *Толковый словарь живого великорусского языка. Том четвертый*. Санкт-Петербург – Москва: М.О. Вольф.

FAV – Фабричный, Павел (1923) „Язык каторги”. *Каторга и ссылка*, 6; 177–178.

GRA – Грачёв, Михаил А. (ред.) (2006) *Толковый словарь русского жаргона*. Москва: Юнвес.

JEF – Ефремова, Татьяна Ф. (ред.) (2010) *Современный словарь русского языка*. Москва: АСТ.

⁸ Wersje rosyjskojęzyczne podają za: Джекобсон, Джекобсон, 1998: 252. Autorstwo tej maksymy przypisuje się Andriejowi Wyszynskiemu, z pochodzenia Polakowi, głównemu oskarżycielowi w procesach moskiewskich i – od 1935 roku – prokuratorowi generalnemu ZSRR, Niewykluczone, że jest to parafraza znanych z XVIII-wiecznej historii słów Roberta MacQueena: *Let them bring me prisoners and I'll find them law* (Larwood 2013: 46–47), czy też powiedzenia rosyjskiego: *Ведzie szyя, а хомѣто ся znajdzie* (Была бы шея/ плеча, а хомут найдем. DAL; *Была бы шея, а хомут найдётся*. КУЗ; *Был бы хомут, а шея найдется*. ОЗЕГ).

⁹ O oficjalnym propagowaniu wspomnianych postaw świadczy ot choćby fakt, że w rosyjskiej *Prawdzie* z 1937 roku władze zamieściły tekst mówiący o „współpracy z państwowymi organami bezpieczeństwa jako najszlachetniejszym i najświętszym obowiązku” (*Правда*, 20 декабря 1937 г.). Por. hasło *sygnał* w BIELO.

- JELI – Елистратов, Владимир С. (2006) *Толковый словарь русского сленга*. Москва: Аст-Пресс.
- КА – Kania, Stanisław (1995) *Słownik argotyzmów*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- KUZ – Кузнецов, Сергей А. (ред.) (1998) *Большой толковый словарь русского языка*. Санкт-Петербург: Норринт.
- ЛЕВ – Лебедев, Василий И. (1909) „Словарь воровского языка”. *Вестник полиции*, 22–24.
- OŻEG – Ожегов, Сергей И., Шведова, Наталия Ю. (ред.) (1992) *Толковый словарь русского языка*. Москва: Азъ.
- РОР – Попов, Владимир Ф. (1912) *Словарь воровского и арестантского языка*. Киев: Печатня.
- РОТ – Потапов, Сергей М. (1927) *Словарь жаргона преступников*. Москва: НКВД.
- ROSS – Росси, Жак (ред.) (1991) *Справочник по ГУЛАГу*. Ч. 1–2, Москва: Просвет.
- SDOR – Doroszewski, Witold (red.) (1958–1962, 1963–1969) *Słownik języka polskiego*. T. 1–11. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, PWN.
- SNIE – Снегов, Сергей А. (1991) „Толковый словарь лагерно-воровского языка”. [W:] Снегов, Сергей А. *Язык, который ненавидит*. Москва: Просвет.
- STGP – Stępnia, Klemens (1993) *Słownik tajemnych gwar przestępczych*. Londyn: Puls.
- ТРА – Трахтенберг, Василий Ф. (1908) *Блатная музыка („жаргон” тюрьмы)*. Санкт-Петербург: Тип. А. Г. Розена.
- USJP – Dubisz, Stanisław (red.) (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–4. Warszawa: PWN.
- USZ – Ушаков, Дмитрий Н. (ред.) (1935–1940) *Толковый словарь русского языка*. T. 1–4. Москва: Русский язык.
- WINO – Виноградов, Николай Н. (1927), „Словарь соловецкого условного языка”. [W:] *Условный язык заключенных Соловецких лагерей Особого Назначения. Материалы соловецкого общества краеведения*. Вып. XVII. Соловки: Издательство: Бюро печати УСЛОИ.

Wykaz tekstów źródłowych

- AR., ***. [W:] Zamorski, Kazimierz, Starzewski, Stanisław (1994) *Sprawiedliwość sowiecka*. Warszawa: Alfa-Wero.
- Bilewicz, Marian M. (1989) *Wyszedłem z mroku*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

- Burzyński, Czesław (1993) *Zgodnie z naszym prawem. Autentyczne fakty historyczne i przeżycia autora w latach 1939–1957. Z Armii Krajowej do łagrów Workuty*. Goleniów: nakładem autora.
- Brod, Włodzimierz (1997) *Fragmety wspomnień*. [W:] Giżejewska, Małgorzata (opr.), *Polacy na Kołymie 1940–1943*. Warszawa: Instytut Studiów Politycznych PAN.
- Dakiniewicz, Stanisław (1992) *Więzień P 303. Wspomnienia łagierownika. 1944–1955*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Geniusz, Łarysa (2012) *Ptaki bez gniazd*. Białystok: Białoruskie Towarzystwo Historyczne.
- Głowala, Jerzy (1990) *Purga. Wśród więźniów i zesłańców 1941–1955*. Warszawa: RYTM.
- Herling-Grudziński, Gustaw, Bolecki, Włodzimierz (1997) *Rozmowy w Dragoniei*. Warszawa: Szpak.
- Jaroszyński, Witold (1987) *Na dziesięć lat za druty*. Londyn: Oficyna Poetów i Malarzy.
- Kopisto, Waclaw (1990) *Droga cichociemnego do łagrów Kołymy*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wolumen.
- Kumorek, Mieczysław (1990) *Z Kresów do Peczerskich łagrów*. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Malinowski, Leszek J. (opr.) (2002) *I. Wileńska Brygada AK „Juranda”. Wspomnienia*. Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej – Oddział w Bydgoszczy.
- Mane, Olga (2000) *Relacja*. [W:] Owsiany, Helena (opr.) *Polacy w łagrach rosyjskiej Północy (w świetle, relacji, listów i dokumentów)*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Instytut Sławistyki PAN.
- Olechnowicz, Franciszek (1990) *7 lat w szponach GPU*. Warszawa: Centrum Informacyjno-Reklamowe CIR.
- Polak, Edward (1992) *Los Polaka w latach 1939–1956*. Świdnica: nakładem autora.
- Ryżko, Stanisław (2010) *Z Panem Bogiem w łagrach*. Lublin: Norbertinum.
- Skarga, Barbara (1986) „Świadeństwo »Innego świata«”. *Kultura Niezależna*, 19; 41–49.
- Skarga, Barbara (2008) *Po wyzwoleniu... (1944–1956)*. Kraków: Znak.
- Sołżenicyn, Aleksander (2010a) *Archipelag GUŁag. 1918–1956. Tom I.* (tłum.) Jerzy Pomianowski. Poznań: Rebis.
- Sołżenicyn, Aleksander (2010b) *Archipelag GUŁag. 1918–1956. Tom II.* (tłum.) Jerzy Pomianowski. Poznań: Rebis.
- Солженицын, Александр И. [Sołżenicyn, Aleksandr I.] (2000) *Архипелаг ГУЛАГ. 1918–1956. Ч. 3 и 4*. Москва: Терра.

- Шаламов, Варлам Т. [Szałamow, Warłam T.] (1998) *Тачка*. [W:] Шаламов, Варлам Т. (1998), *Собрание сочинений в четырех томах. Т. 1*. Москва: Художественная литература.
- Urbanowicz, Jerzy (1994) *Trzeci dzień purgi*. Białystok: Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza – Oddział Białostocki.
- Zbrucz, Jan (1953) *Czy byłem szpiegiem?*. Curitiba: Redakcja „Ludu”.

Bibliografia

- Batko-Tokarz, Barbara (2017) „Antropocentryzm tematycznych klasyfikacji słownictwa”. *Polonica*, XXXVII; 149–165.
- Bartnicka, Barbara (1990) „Zapożyczenia rosyjskie w wojennych wspomnieniach dzieci polskich”. *Poradnik Językowy*, 8; 557–563.
- Baudouin de Courtenay, Jan [Бодуэн де Куртенэ, Иван Александрович] (1908) „Предисловие”. [W:] Василий Филиппович Трахтенберг, *Блатная музыка*. Санкт-Петербург: Тип. А. Г. Розена; V–XIX.
- Джекобсон, Майкл, Джекобсон Лидия [Džekobson Majkl, Džekobson, Lidija] (1998) *Песенный фольклор ГУЛАГа как исторический источник (1917–1939)*. Москва: Современный гуманитарный университет.
- Grabias, Stanisław (1994) *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Graczykowska, Tamara (2014) „Podgburek, łazik, sektant... – leksykalne odzwierciedlenie wrogów państwa radzieckiego (na materiale z gazety »Trybuna Radziecka« z lat 1927–1938)”. *Acta Neophilologica*, XVI; 15–25.
- Graczykowska, Tamara (2012) „Porewolucyjna rzeczywistość radziecka odzwierciedlona w nazwach zawodów (na materiale „Trybuny Radzieckiej” z lat 1927–1938. Litery A-K)”, *Slavia Orientalis*, 61, (4); 511–531.
- Graczykowska, Tamara (2007) *Rusycyzmy i sowietyzmy w tekstach Tomasza Dąbala (przedstawiciela polskich komunistów przebywających w okresie międzywojennym w ZSRR)*. [W:] Elżbieta Laskowska, Małgorzata Jaracz (red.), *Język, historia, polityka*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego; 39–49.
- Graczykowska, Tamara (2013) „Rusycyzmy leksykalne w kowieńskim tygodniku „Chata Rodzinna” (1922–1940)”. *Poradnik Językowy*, 3; 53–63.

- Heller, Michaił [Геллер, Михаил] ([1994] 1998) *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*. [Машина и винтики. История формирования советского человека. Москва: МИК] (tłum.) Julia Juryś. Paryż: Instytut Literacki.
- Imos, Rafał (2007) *Wiara człowieka radzieckiego*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Kania, Stanisław (1976) *Polska gwara konspiracyjno-partyzancka okresu okupacji hitlerowskiej (1939–1945)*. Warszawa: PWN.
- Karaś, Halina (1996) *Rusycyzmy słownikowe w polszczyźnie okresu zaborów (na podstawie prasy warszawskiej z lat 1795–1918)*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Kleszczowa, Krystyna (1994) *Znaczenie lat wojny w rozwoju polskiego języka ogólnego*. [W:] Stanisław Gajda, Zbigniew Adamiszyn (red.), *Przemiany współczesnej polszczyzny*. Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich; 25–31.
- Kuraszkiewicz, Władysław (1947) *Język polski w obozie koncentracyjnym*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Larwood, Jacob (2013) *Humour of the Law Forensic Anecdotes. 1903. Reprint*. London: Chatto & Windus.
- Mędelska-Guz, Jolanta, Marszałek, Marek (2000a) „»Kułak« czy »gbur«? Rozterki twórców polszczyzny radzieckiej”. *Przegląd Polonijny XXVI*, (3); 129–132.
- Mędelska-Guz, Jolanta, Marszałek, Marek (2000b) „Twórzmy słownik polskiego języka radzieckiego!”, *Poradnik Językowy*, 8; 39–49.
- Mędelska, Jolanta (2008) *Nowe, radzieckie realia odzwierciedlone w moskiewskim słowniku rosyjsko-polskim wydanym w latach 30. ubiegłego wieku*. [W:] Elżbieta Laskowska, Iwona Benenowska, Małgorzata Jaracz (red.), *Język, społeczeństwo, wartości*. Bydgoszcz: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe; 275–285.
- Nérard, François-Xavier ([2004] 2008) *5% prawdy. Donos i donosiciele w czasach stalinowskiego terroru*. [Cinq pour cent de vérité, la dénonciation dans l'URSS de Staline. Paris: Tallandier] (tłum.) Janina Szymańska-Kumaniecka. Warszawa: Świat Książki.
- Obara, Jerzy (1989) *Teoretyczne problemy kalkowania*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Ostaszewska, Danuta (1996) „Polszczyzna w radzieckich więzieniach, łagrach i na zesłaniu”. [W:] Irena Bajerowa (red.), *Język polski czasu drugiej wojny światowej (1939–1945)*. Warszawa: Energeia; 328–336.
- Pacula, Jarosław (2007) „Faktograficzna wartość słownictwa obozowego”. *Prace Filologiczne, LIII*; 427–436.

- Pacula, Jarosław (2012) „Pamięć – zjawisko (nie)werbalne. Język wobec kwestii Zagłady”. [W:] Andrzej Paweł Bieś, Marzena Chrost, Beata Topij-Stempińska (red.), *Pamięć – historia – polityka*. Kraków: Akademia Ignatianum, Wydawnictwo WAM; 407–417.
- Pacula, Jarosław (2014) „Społeczność łagrowa w »Innym świecie« Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Świadectwa słownikowe”. *Świat Słowian, III*; 227–252.
- Pacula, Jarosław (2018) *Polszczyzna w GUŁAGu. Leksyka*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo Naukowe Akademii Techniczno-Humanistycznej.
- Pihan-Kijasowa, Alicja (2005) „Leksykalne zapożyczenia rosyjskie w najstarszych pamiętnikach polskich zesłańców”. [W:] Jolanta Migdał (red.), *Ad perpetuam rei memoriam Prof. Wojciechowi Rzepce*. Poznań: Poznańskie Studia Polonistyczne; 315–325.
- Pihan-Kijasowa, Alicja (1999) „Warstwa nowej leksyki we wspomnieniach sybiraków z lat 1939–1945”. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze, V, (2)*; 117–124.
- Pluta, Feliks (1975) *Język polski w okresie drugiej wojny światowej*. Opole: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wesołowska, Danuta (1996) *Słowa z piekiel rodem. Lagerszpracha. Totalitaryzm i język*. Kraków: Impuls.